

Dominika Myślińska\*

## Spoleczne i indywidualne oblicza prostytucji

### Pojęcie prostytucji

Termin „prostytucja” wywodzi się z łacińskiego słowa *prostitutio* oznaczającego „wystawić na pożądanie” lub „uprawiać seks bez szczególnego doboru partnera”. Na początku więc nie oznaczało ono jednoznacznie uprawiania stosunków seksualnych za pieniądze. Należy jednak wspomnieć, że część badaczy tego zjawiska zakłada pochodzenie terminu od łacińskiego *prostare*, który oznacza „stać przed czymś, wystawiać, ofiarowywać na sprzedaż”. Z tego źródła do powszechnego użytku przeszedł termin „ prostytutka”, który określa osobę sprzedającą uciechy cielesne<sup>1</sup>.

Zjawisko prostytucji istnieje od wielu wieków, często również określane jest mianem najstarszego zawodu świata, jednak nadal budzi wiele kontrowersji zarówno w aspekcie praktycznym – społecznym, jak i teoretycznym. Jeden z podstawowych problemów definicyjnych może stwarzać fakt, iż w obecnych czasach coraz trudniej jest rozgraniczyć nierząd od swobody seksualnej, częściej propagowane jest podejście promiskuitywne. Wśród młodych ludzi panuje trend zaspokajania swoich potrzeb seksualnych z wieloma – często też nieznanymi – partnerami.

Problem rozwiązłości seksualnej oraz braku poczucia odpowiedzialności podejmuje ksiądz Piotr Pawlukiewicz w wykładzie dotyczącym seksualności i emocjonalności młodych ludzi<sup>2</sup>. Dla części osób seks jest „poezją”, ugruntowaniem miłości oraz czymś co nigdy nie powinno być wystawione na sprzedaż. Niestety, coraz częściej można się spotkać z postawą swobody seksualnej wśród młodzieży, która polega na traktowaniu seksu jak rzeczy, bez której nie można żyć; w jej myśl

---

\* Mgr Dominika Myślińska, Uniwersytet Gdański, Gdańsk  
e-mail: dominika.myslinska@gmail.com

<sup>1</sup> M. Jędrzejko, *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Pułtusk – Warszawa 2006, s. 30.

<sup>2</sup> Wykład księdza Piotra Pawlukiewicza zob.: P. Pawlukiewicz, *Seks – poezja czy rzemiosło?* [CD-ROM], Wydawnictwo RHETOS, Warszawa 2009.

popęd seksualny należy rozładować. Ksiądz Pawlukiewicz przytacza wypowiedzi powszechnie propagowane przez media i coraz częściej preferowane przez młodych ludzi: „chce Ci się seksu, to zrób seks”, „jesteś podniecony, to się rozładuj”. W tych sytuacjach nie ma mowy o pobieraniu wynagrodzenia finansowego za usługi, jednak taka postawa może być doskonałym podłożem do upadku wyższych wartości oraz do rozwoju prostytucji.

Prostytucja na ogół definiowana jest jako *uprawianie stosunków seksualnych odpłatnie z przygodnie poznanymi w tym celu osobami różnej lub tej samej płci*<sup>3</sup>. Pierwszą definicję tego zjawiska stworzył starożytny ustawodawca grecki Solon, który twierdził, że prostytutka to *osoba oddająca każdemu swoje ciało za pieniądze*<sup>4</sup>. Z tej prostej i przejrzystej definicji wyłaniają się dwa podstawowe aspekty prostytucji: pobieranie wynagrodzenia materialnego oraz traktowanie własnego ciała jako narzędzia pracy. To właśnie wynagrodzenie jest istotą prostytucji, jednak współcześnie niejednokrotnie zapłatą za usługi zamiast pieniędzy są np. książki, ubrania oraz inne rzeczy materialne. Podejmujący tę tematykę film Katarzyny Rosłaniec *Galerianki*<sup>5</sup> traktuje o dziewczynach, które swoje ciało wykorzystują jako towar będący przedmiotem transakcji. Najczęstszym ich wynagrodzeniem za uprawianie seksu są różnej wartości upominki, np. nowy telefon, mp3, a nawet zwykła opaska do włosów. Rosłaniec prezentuje sposób spędzania wolnego czasu przez nastolatki w galeriach handlowych, w których szukają „sponsorów”. Nie liczą się one z konsekwencjami uprawiania tego procederu, traktują seks jak zabawę, metodę zaspokojenia ciekawości lub po prostu sposób na „zabicie nudy”.

Seks coraz częściej staje się odpowiednikiem narkotyku. Jest swego rodzaju ucieczką od rzeczywistości, pozwala choć na chwilę zapomnieć o kłopotach, ale niestety (jak inne używki) również szkodzi i wyniszcza.

W obecnych czasach prostytutką nazywana jest *osoba, która odpłatnie świadczy usługi seksualne, będąc świadoma, że jest to sposób zarobkowania, a z klientami łączy ją jedynie więzi zawodowe*<sup>6</sup>. Definicję tę rozszerza Magdalena Jasińska, twierdząc, że prostytutka (...) *zaspokaja potrzeby seksualne przygodnych partnerów z zasady za zapłatę, bez zaangażowania uczuciowego i w zasadzie bez wyboru*<sup>7</sup>. W powyższych opisach zwrócono uwagę na bardzo istotny element prostytucji, jakim jest brak zaangażowania uczuciowego. Świadczy to, że potencjalny partner seksualny, czyli klient, jest traktowany przez prostytutkę przedmiotowo, co więcej – jest potrzebny tymczasowo do osiągnięcia przez nią określonego dobra materialne-

<sup>3</sup> *Encyklopedia popularna PWN*, red. nac. J. Kofman, PWN, Warszawa 1992, s. 689.

<sup>4</sup> J. Sztobryn-Giercuskiewicz, *Psychologiczne aspekty prostytucji*, Wydawnictwo Dajas, Łódź 2004, s. 13.

<sup>5</sup> Zob. film *Galerianki*, reż. K. Rosłaniec, Polska 2009.

<sup>6</sup> J. Sztobryn-Giercuskiewicz, op. cit., s. 30.

<sup>7</sup> M. Jasińska, *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1967, s. 9.

go. W swojej definicji M. Jasińska uwzględniła także brak możliwości wyboru partnera. Wydaje się jednak, że stwierdzenie to jest dziś nieaktualne, ponieważ większość współczesnych prostytutek dokonuje selekcji partnerów seksualnych, biorąc pod uwagę kolor skóry, wiek czy wygląd zewnętrzny<sup>8</sup>.

Michał Antoniszyn i Andrzej Marek zwracają uwagę na to, że prostytutka jest osobą, (...) która stale lub dorywczo uprawia proceder polegający na świadczeniu usług seksualnych w dowolnej formie, w zamian za korzyści materialne, które stanowią decydujący motyw jej działania<sup>9</sup>. W swoich działaniach kieruje się zyskiem finansowym, natomiast pierwszorzędnym motywem działań klienta prostytutki jest chęć rozładowania napięcia seksualnego oraz osiągnięcie satysfakcji seksualnej. Te cechy charakterystyczne dla nierządu uwzględnia seksuolog Kazimierz Imieliński, twierdząc, że prostytutka oddaje do dyspozycji własne ciało większej liczbie osób w celu osiągnięcia przez nie zadowolenia seksualnego i pobiera za to wynagrodzenie materialne<sup>10</sup>.

Przy omawianiu przedmiotowego terminu należy zwrócić uwagę na potocznie stosowane określenie: najstarszy zawód świata. Ujmowanie prostytucji w ten sposób nasuwa wniosek, że jest to praca, ale ze stosowanych definicji nierządu usunięto aspekt zawodowego odbywania stosunków seksualnych. Uprawianie tego procederu obecnie jest raczej traktowane jako dorywcza forma zarobienia pieniędzy. Tego typu sposób zarabkowania od dawna budzi wiele kontrowersji i jest zjawiskiem społecznym, o którym w ogóle lub niechętnie się rozmawia. Świadczenie usług seksualnych przez prostytutki wiąże się z utratą przez nie społecznego szacunku i z pogardą wobec nich. Przerazający świat prostytuujących się kobiet ukazuje rosyjski film Yuriego Moroza<sup>11</sup>. Ich codzienność składa się z upokorzeń, niegodziwości oraz przemocy. Film uzmysławia, że nierząd jest bardzo szybkim sposobem na pozyskiwanie środków niezbędnych do życia.

Reasumując: Mimo że prostytucja jest zjawiskiem społecznym, trudnym do jednoznacznie i zrozumiałego zdefiniowania, to można przyjąć jej następujące, podstawowe cechy charakterystyczne:

- pobieranie wynagrodzenia finansowego za „oddanie ciała” do dyspozycji innej osoby w celu jej zaspokojenia seksualnego, czyli traktowanie własnego ciała jako narzędzia pracy;
- brak zaangażowania emocjonalnego;

<sup>8</sup> J. Moczydłowska, *Wybrane aspekty prostytucji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1996, nr 3, s. 12–15.

<sup>9</sup> M. Anotniszyn, A. Marek, *Prostytucja w świetle badań kryminologicznych*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1985, s. 11.

<sup>10</sup> K. Imieliński, *Seksuologia kulturowa*, PWN, Warszawa 1984, s. 56.

<sup>11</sup> Zob. film *Prostytutki*, reż. Y. Moroz, Rosja 2006.

- świadomość osoby prostytuującej się, że wykonywana praca jest sposobem zarobkowania; dobrowolność podjęcia tej aktywności zawodowej;
- wielość partnerów seksualnych korzystających z usług prostytutki, co uniemożliwia powstanie trwałego związku.

## Rodzaje prostytutki

Prostytucja, ze względu na swój dynamizm, ma wiele form, spośród których głównymi (występującymi powszechnie) są: heteroseksualna, homoseksualna oraz biseksualna. Przekrój osób wykonujących tę pracę jest bardzo zróżnicowany – od luksusowych kobiet obsługujących elity aż po prostytutki uliczne. Dominującą formą jest prostytutka heteroseksualna, która polega na świadczeniu usług seksualnych partnerowi przeciwnej płci. Najczęściej mówi się o niej, mając na myśli kobiety, jednak coraz częściej na tym rynku spotyka się młodych mężczyzn. Prostytucja biseksualna polega na oferowaniu odpłatnych kontaktów seksualnych osobom obojga płci. Homoseksualna, która dzieli się na żeńską (lesbijską) oraz męską (pederastyczną), polega na świadczeniu usług osobom tej samej płci. Prostytucja homoseksualna męska jest zjawiskiem spotykanym zazwyczaj na terytoriach przygranicznych. Robert Gliński w filmie *Świnki*<sup>12</sup> ukazał sposoby oraz miejsca, w których odbywają się tego typu transakcje seksualne mężczyzn. Ponadto porusza on temat prostytutki nieletniej stającej się zjawiskiem coraz powszechniejszym.

Formą rozwijającą się najprężniej jest z całą pewnością prostytutka heteroseksualna uprawiana przez kobiety. Proceder dotyczy kobiet w różnym wieku wywodzących się z różnorodnych środowisk społecznych.

Współcześnie można dokonać podziału form prostytutki, biorąc pod uwagę różne kryteria, m.in. miejsce poznania prostytutki z klientem, miejsce odbywania stosunku seksualnego lub czas pracy w zawodzie.

Brunon Hołyst wyróżnił trzy kategorie kobiet prostytuujących się:

1. *Call girls* – kobiety, które nawiązują swoje kontakty z klientami przez telefon. *Najczęściej są to kobiety młode, wykształcone, znające języki. Często dysponują własnym mieszkaniem*<sup>13</sup>. Klientami są bogaci przedsiębiorcy oraz często cudzoziemcy.
2. prostytutki pracujące w hotelach i nocnych klubach (ta kategoria ma wielu zwolenników). Zazwyczaj mają sutenera, z którym dzielą się dochodami. Mogą to być również kobiety, które nie pracują bezpośrednio w agencjach towarzyskich, ale są znane personelowi lokalu jako osoby świadczące takie usługi.
3. prostytutki uliczne – często kobiety, które dopiero zaczynają tę pracę bądź starsze, które ze względu na swój wiek nie są już uważane za atrakcyjne dla określo-

---

<sup>12</sup> Zob. film *Świnki*, reż. R. Gliński, Polska 2009.

<sup>13</sup> I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, PWN, Warszawa 2008, s. 233.

nej grupy klientów. W tej kategorii nie ma prostytutek działających indywidualnie, wszystkie mają swoich sutenerów. Naznaczona jest ona dużym odsetkiem zachorowalności na choroby weneryczne, HIV, AIDS. Dzieje się tak, ponieważ kobiety nie poddają się badaniom, często zażywają różnego rodzaju używki, a miejsca, w których uprawiają stosunki zazwyczaj nie spełniają podstawowych zasad higieny<sup>14</sup>.

Kolejnego podziału dokonał Jacek Kurzępa, który przedstawił większy wachlarz form prostytucji:

1. *Call girls* – „dziewczyny na telefon”, zazwyczaj nastoletnie uczennice traktujące prostytucję jako pracę dorywczą. Prawdopodobnie ze względu na zakonspirowane środowisko działania nie mają problemu z prawem.
2. Lolitki, mewki, świnki – osoby młode i atrakcyjne, dopiero „wchodzące na rynek”. Ze względu na to, że brak im doświadczenia i zaradności, uzależnione są od alfonsa. W przekonaniu innych są naiwne, niewinne i mało zaradne.
3. Gejsze – prostytutki luksusowe. Jeśli mają wykształcenie oraz znają języki obce, ich wartość na rynku jest duża. To osoby o nietuzinkowej urodzie, prezentujące wysoką kulturę osobistą. Są dobrze opłacane.
4. prostytutki weekendowe – podobnie jak gejsze, to prostytutki wyższej klasy, ale pracujące tylko w soboty i niedziele.
5. Technomanki, libertynki – dziewczyny, dla których moralność i niemoralność straciły sens. Chcąc zaspokoić swoje zachcianki, oddają się komukolwiek.
6. Cichodajki – przeważnie osoby mające zobowiązania rodzinne: matki bądź mężatki, które w ten sposób dorabiają sobie do pensji, ale (jak nazwa wskazuje) nie chcą, aby ktokolwiek o tym wiedział.
7. Towarzyszki i/lub agentki – kobiety, które należą do zorganizowanych grup zajmujących się stręczycielstwem. Wymienia się następujące ich kategorie:
  - szprychy *vel* żylety – traktują seks jako sport; na początku wykonują swe usługi nieodpłatnie, jednak po czasie stwierdzają, że nie będą dawać mężczyznom rozkoszy za darmo; są to kobiety wyuzdane, o dużym temperamencie, żądne wrażeń; często zmieniają partnerów seksualnych, aby zdobyć jak największą liczbę mężczyzn;
  - muzeum – określenie zazwyczaj stosowane do kobiet zaawansowanych wiekowo; ulegają one szybkiej degeneracji ze względu na aktywność zawodową i tryb życia, jaki prowadzą;
  - tirówki i boczniki – najczęściej osoby zwabione zza wschodniej granicy, przyjeżdżające do Polski „za chlebem”; w swoim kraju wykonują bardzo szanowane zawody, np. nauczycielki czy stomatologa;

<sup>14</sup> B. Hołyst, *Kryminologia*, PWN, Warszawa 1999, s. 676–677.

- dzont – to prostytutki najniższej rangi uprawiające seks za butelkę alkoholu, narkotyki; często są to kobiety uzależnione od używek, z reguły są nosicielkami wirusa HIV; można je spotkać na dworcach lub na obrzeżach wielkich miast, gdzie oferują swoje usługi<sup>15</sup>.

Stosunkowo nową kategorią, ale dość dynamiczną, jest sponsoring, czyli forma prostytucji nastolatek. Polega na prostym i jasnym układzie między sponsorem (klientem) a „sponsorówką” (kobietą świadczącą usługi). Sponsor opłaca jej mieszkanie, czesne za studia, wyjazdy i wakacje, natomiast kobieta w zamian za to świadczy usługi seksualne<sup>16</sup>. Jest płynna granica między prostytucją a sponsoringiem, dlatego też istnieją rozbieżności w definiowaniu „sponsorówek”. Część autorów nie uważa tych kobiet za prostytutki, między innymi Jacek Wódz, który twierdzi, że (...) *sponsoring jest ukrytą formą takiej quasi-prostytucji (...) Przeważnie prostytucja kojarzy się jednocześnie z brakiem możliwości wyboru partnera. Sponsoring jest to forma bardziej trwała i dziewczyny mają możliwość wdrażania swoich preferencji*<sup>17</sup>. Zwolennicy tej definicji uważają je za kobiety rozwiązłe seksualnie, natomiast nie negują ich zachowań, jak w wypadku prostytutek. Wręcz przeciwnie – uznają je za dopuszczalne, a nawet uzasadnione sytuacją ekonomiczną.

Inne spojrzenie na ten temat ma natomiast Zbigniew Izdebski, który postrzega zjawisko sponsoringu jako formę prostytucji, (...) *bo chociaż za usługi seksualne sponsor każdorazowo nie płaci, to ponosi koszty wyższego standardu życia swego partnera lub partnerki, opłacając studia, mieszkania, kupując modne ubrania i biżuterię*<sup>18</sup>.

Ze względu na pobieranie przez „sponsorówki” wynagrodzenia w zamian za usługi seksualne sponsoring jest postrzegany jako forma prostytucji przez coraz większe grono osób. Jedyną różnicą między tymi zjawiskami może być liczba partnerów seksualnych, ponieważ prostytucja polega na częstej zmianie partnerów, natomiast sponsoring – na stałym układzie ze sponsorem.

W niniejszym artykule zjawisko sponsoringu jest traktowane jako forma prostytucji kobiecej, ponieważ (...) *oceniając sytuację z zewnątrz, mamy do czynienia właśnie z prostytucją, bez względu na to, jaką przybrała nazwę i formę*<sup>19</sup>.

---

<sup>15</sup> J. Kurzępa, *Młodzież pogranicza – „świnki”, czyli o prostytucji nieletnich*, Impuls, Kraków 2001, s. 167–169.

<sup>16</sup> M. Gleń, *Studentka szuka sponsora...*, „Eurostudent” 2004, nr 96, s. 12.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>18</sup> K. Stuzyna, *Przerwać milczenie*, „Głos Nauczycielski” 2003, nr 33, s. 1.

<sup>19</sup> R. Gardian, *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej*, Impuls, Kraków 2010, s. 56.

## Prostytucja a prawodawstwo

Od wieków toczyła się walka z prostytucją i w tym celu podejmowane były próby prawnego uregulowania tego procederu. Unormowania prawne można ująć w czterech systemach: prohibicjonistycznym, reglamentacyjnym, neoreglamentacyjnym oraz abolicjonistycznym.

Prohibicjonizm był systemem charakteryzującym się całkowitym zakazem prostytucji, która uważana była za przestępstwo. Przepisy prawne dotyczące przedmiotowego zjawiska skierowane były wyłącznie przeciwko kobietom, podczas gdy mężczyźni współuczestniczyli w czynach nierządnych bezkarnie. System ten jednak nie zlikwidował prostytucji, wręcz przeciwnie – utrudniał resocjalizację prostytutek<sup>20</sup>. Stosowany był głównie w średniowieczu, jednak w niektórych krajach, np. Iranie, Arabii Saudyjskiej, obowiązuje również obecnie.

Reglamentaryzm powstał we Francji i rozpowszechniony został w Europie w XIX w. Opierał się na następujących założeniach: rejestracja prostitutek przez organy policyjne, kontrola lekarska, tolerowanie domów publicznych oraz nadzór policyjny<sup>21</sup>. Rejestracja z jednej strony dawała prawo do uprawiania procederu, natomiast z drugiej – powodowała „skoszarowanie” prostitutek w domach publicznych, co przyczyniło się do powstania grup osób czerpiących korzyści z nierządu, czyli sutenerów i handlarzy kobietami. W ten sposób system (...) *zapewnił byt sutenerowi, ułatwił eksplorację kobiet dla celów nierządu, i był, jest i będzie nie wysychającym źródłem nielegalnych jego dochodów, wytwarzających niewolnictwo lub zależność wśród kobiet, oddających się nierządowi*<sup>22</sup>.

Neoreglamentaryzm to modyfikacja powyższego systemu; zrezygnowano w nim z nadzoru policyjnego na rzecz sanitarnego. Każda prostytutka posiadała książeczkę badań kontrolnych (tzw. czarną książeczkę), która służyła do nadzoru lekarskiego oraz upoważniała ją do uprawiania prostytucji. System spowodował, że oficjalnie przestały istnieć domy publiczne, jednak liczba tajnych domów schadzek rosła.

Jako głos sprzeciwu wobec prohibicji i systemów reglamentacyjnych w Anglii pojawił się ruch abolicjonistyczny. W przeciwieństwie do powyższych nurtów podstawowym założeniem abolicjonistów było przeciwdziałanie czynnikom, które skłaniają kobiety do uprawiania prostytucji. Podstawowymi tezami tego systemu były: karanie osób czerpiących korzyści z cudzego nierządu, prowadzenie działań profilaktycznych i resocjalizacyjnych oraz pomoc kobietom pragnącym zerwać z tym procederem. Abolicjonizm został przyjęty przez Ligę Narodów, a następnie

---

<sup>20</sup> M. Jasińska, *Problem prostytucji młodocianych w świetle badań terenowych*, „Państwo i Prawo” 1957, nr 4–5, s. 866.

<sup>21</sup> J. Maćko, *Nierząd jako choroba społeczna*, Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, Warszawa 1938, s. 84.

<sup>22</sup> K. Raczyński, *Kobieta niewolnicą XX wieku*, „Głos Narodu”, Poznań 1933, s. 46

uznany przez ONZ. W Polsce został wprowadzony w 1952 r., o czym przesądziła ratyfikacja przyjętej konwencji międzynarodowej z 1950 r. Zgodnie z nią, (...) strony (...) zgadzają się ukarać każdego, kto dla zaspokojenia namiętności innej osoby dostarcza, zwabia lub uprowadza w celach prostytucji inną osobę, nawet za jej zgodą albo eksploatuje prostytucję innej osoby nawet za jej zgodą<sup>23</sup>. Niestety: Żadna z instytucji państwowych ani organizacji społecznych nie podjęła się obowiązku wcielenia w życie postulatów resocjalizacji prostytutek zawartych w art. 16 międzynarodowej konwencji abolicjonistycznej<sup>24</sup>.

Polski Kodeks karny nie formułuje kar dla prostytutek, ale przewiduje karę pozbawienia wolności od roku do 10 lat wobec osób, które przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub wykorzystując stosunek zależności czy krytyczne położenie, nakłaniają inną osobę do uprawiania prostytucji<sup>25</sup>. W systemie karnym dokładnie określone jest, że również każdy, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nakłania inną osobę do uprawiania prostytucji lub jej to ułatwia, podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech<sup>26</sup>. Choć sama prostytucja nie jest zabroniona przez polskie prawo, to na podstawie tych artykułów wyodrębnić można związane z tym zjawiskiem czyny zabronione:

- stręczycielstwo polegające na podżeganiu do uprawiania prostytucji, od łagodnych form nacisku aż po handel żywym towarem;
- kuplerstwo, czyli umyślne ułatwianie cudzej prostytucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;
- sutenerstwo, czyli czerpanie korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inną osobę.

Duży związek z prostytucją ma tzw. handel kobietami (za który grozi do 15 lat więzienia), a także zmuszanie osoby nieletniej do uprawiania prostytucji (do 10 lat). Praktyki te łamią konstytucyjne prawo wolności osobistej i grożą za nie surowe kary pozbawienia wolności, jednak liczba przestępstw przeciwko wolności seksualnej nie maleje.

## Przyczyny prostytucji

Badacze starają się od dawna określić czynniki przyczyniające się do uprawiania nierządu przez kobiety oraz określić jego skutki i związane z nim zagrożenia.

---

<sup>23</sup> Konwencja w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji, DzU 1952, nr 41, poz. 278.

<sup>24</sup> T. Szymanowski, *Patologia społeczna, wybrane problemy*, WSPS, Warszawa 1991, s. 171.

<sup>25</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997. Kodeks karny wykonawczy, DzU 1997, nr 10, poz. 557 z późn. zm., art. 203.

<sup>26</sup> Ibidem, art. 204.



### *Uwarunkowania indywidualne*

Indywidualne przyczyny prostytucji to uwarunkowania dotyczące samej jednostki i bezpośrednio z niej wywodzące się, w żadnym stopniu niezwiązane z wpływami otaczającego środowiska. Predyspozycje osobowościowe, takie jak: *wysoki poziom potrzeby seksualnej, promiskuityzm, tendencje sadomasochistyczne, oziębłość płciowa, wczesna inicjacja seksualna czy ukryte tendencje homoseksualne mogą prowadzić do uprawiania nierządu*<sup>27</sup>.

Potrzeba seksualna określana jest jako *właściwość organizmu polegająca na okresowym powstawaniu napięcia psychofizycznego, możliwego do zredukowania dzięki podjęciu czynności seksualnych, których konsekwencją jest satysfakcja seksualna*<sup>28</sup>. Badania Wiesława Ślusarza, pomimo że były wykonane na parach małżeńskich, wykazały, że w grupie kobiet wraz ze wzrostem potrzeby seksualnej rośnie akceptacja zróżnicowanych form kontaktu seksualnego, przy jednoczesnym spadku znaczenia norm moralnych.

Przy niskim poziomie potrzeb seksualnych i (lub) braku zdolności przeżywania orgazmu pojawia się oziębłość płciowa, która również może wyjaśniać skłonność kobiet do prostytucji<sup>29</sup>. Jest to zaburzenie podniecenia seksualnego, które (...) *polega na nieodczuwaniu pobudzenia seksualnego oraz na niereagowaniu na większość form – lub wręcz na wszystkie formy – stymulacji erotycznej*<sup>30</sup>. Jednostki, które nie odczuwają satysfakcji seksualnej, będą próbowały osiągnąć pełne zaspokojenie seksualne poprzez stałą zmianę partnerów.

Kolejną przyczyną prostytuowania się jest promiskuityzm definiowany jako pozabawione więzi emocjonalnej kontakty seksualne z przypadkowymi partnerami. Niepokojący jest fakt, że zjawisko to – mające charakter patologiczny – coraz częściej jest uznawane za normalną formę rozładowania napięcia seksualnego.

Wczesna inicjacja seksualna oraz związane z nią przeżycia stanowić mogą następną przyczynę wstąpienia na drogę prostytucji. *Ma to znaczenie zwłaszcza gdy pierwsze przeżycia związane z tym aktem były pozytywne, gdyż stanowić one mogą bodziec skłaniający do powtarzania podobnych wrażeń*<sup>31</sup>. Jednak stwierdzenie to nie ma odzwierciedlenia w badaniach, które (...) *wykazują, że ponad 80% prostytutek było ofiarami przemocy seksualnej – gwałtów, molestowania seksualnego, dokony-*

<sup>27</sup> J. Klebaniuk, *Człowiek wobec masowych zjawisk społecznych*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2006, s. 291.

<sup>28</sup> W. Ślusarz, *Zależności między potrzebą seksualną a wyznacznikami aktywności seksualnej*, „Seksuologia Polska” 2003, t. 1, nr 2, s. 63–68.

<sup>29</sup> K. Szczerba, *Smak płatnej miłości*, „Charaktery” 2003, nr 3, s. 40.

<sup>30</sup> R. C. Carson, J. N. Butcher, S. Mineka, *Psychologia zaburzeń*, vol. 2, GWP, Gdańsk 2003, s. 674.

<sup>31</sup> E. Bielicki, T. Sołtysiak, *Patologia społeczna w strukturze przeobrażeń ustrojowych Polski*, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1994, s. 151.

wanych przez opiekunów i najbliższych krewnych<sup>32</sup>. Małgorzata Kowalczyk-Jamnicka uważa, że to pierwsze kontakty seksualne o negatywnym charakterze mogą przyczynić się do późniejszego wejścia w świat prostytucji, ponieważ wywołują u kobiet utratę szacunku dla własnego ciała oraz blokują uczuciowość w relacjach z mężczyznami.

Tendencje homoseksualne oraz sadomasochistyczne mogą również przybliżyć osoby ku prostytucji. Homoseksualizm prostytutki ułatwia jej pracę, ponieważ poprzez swoje preferencje seksualne nie angażuje się ona emocjonalnie w relacje z mężczyznami, a prostytucję traktuje czysto zawodowo.

Praktyki erotyczne polegające na osiągnięciu spełnienia poprzez bycie poniżanym oraz doświadczanie cierpienia fizycznego i psychicznego to sadomasochizm, który jest niszową tendencją seksualną. Kobiety przejawiające takie skłonności stają się prostytutkami, ponieważ będą musiały ulegać i poddawać się żądaniom swoich klientów, a także spełniać ich oczekiwania i fantazje, często będąc obiektem poniżeń.

### **Spoleczne przyczyny prostytucji**

Poza czynnikami podmiotowymi dużą rolę odgrywa również wpływ środowiska otaczającego jednostkę.

*Jednym z głównych czynników socjoekonomicznych mających ogromny wpływ na prostytuowanie się nieletnich, jest kryzys instytucji rodziny<sup>33</sup>. Z badań Joanny Moczydłowskiej wynika, że u podłoża nierządu można dopatrzeć się destabilizacji bądź rozpadu rodziny, problemu alkoholowego oraz prostytuowania się matek lub siostr<sup>34</sup>. Konsekwencją była deklarowana chęć usamodzielnienia się. Niestety drogą, która miała prowadzić do niezależności, okazywała się prostytucja.*

Poza domem rodzinnym duży wpływ na jednostkę ma grupa rówieśnicza, której presja może nakłonić ją do różnego rodzaju nałogów oraz rozpoczęcia życia seksualnego. Obecnie modna jest swoboda seksualna oraz promiskuityzm, a dziewictwo traktowane jest jako brzemię, którego trzeba się jak najszybciej pozbyć. Wskutek propagowania takiego podejścia dziewczyny często decydują się na wczesną inicjację seksualną, pomimo że psychicznie nie są na to gotowe i niekoniecznie tego chcą.

---

<sup>32</sup> M. Kowalczyk-Jamnicka, *Charakterystyka współczesnej prostytucji*, [w:] *Problemy współczesnej patologii społecznej*, red. B. Urban, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1998, s. 180.

<sup>33</sup> M. Przybysz-Zaremba, *Prostytucja nieletnich – czy to problem społeczny?*, „Niebieska Linia” 2007, nr 5/52, s. 31.

<sup>34</sup> J. Moczydłowska, *Rodzinne uwarunkowania prostytucji nieletnich dziewcząt*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1996, nr 10, s. 13–14.

Wpływa to (...) *negatywnie na psychikę młodych kobiet, wypaczając pojęcia miłości, odpowiedzialności, godności, partnerstwa*<sup>35</sup>.

Oddziaływanie środków masowego przekazu również jest czynnikiem przyczyniającym się do uprawiania prostytucji, ponieważ przesycone są seksualnością. Seks jest wszechobecny, m.in. w programach telewizyjnych, reklamach czy nawet teledyskach muzycznych, a jego uprawianie ukazywane jest jako pozbawione następstw. Jednostki, chcąc żyć bez troski, przyjemnie i bez konsekwencji, wchodzi na drogę prostytucji z przekonaniem, że stanowi ona połączenie przyjemnego z pożytecznym. Jednak realia okazują się inne.

Należy uwzględnić również zaburzone więzi międzyludzkie, do czego przyczynia się dzisiejsze tempo życia, pogoń za pieniądzem oraz internetowe portale społecznościowe. Czynniki materialne stają się ważniejsze niż kontakty międzyludzkie, a spotkania z przyjaciółmi zastępowane są wymianą informacji przez komunikator społecznościowy. W momencie pojawienia się problemów finansowych, w sytuacji braku przyjaciół prostytucja staje się rozwiązaniem, które wydaje się zapewnić stabilizację finansową, jak i kontakty z innymi osobami.

Omawiając środowiskowe przyczyny prostytucji należy również wspomnieć o czynniku ekonomicznym. Bardzo często prostytutki podejmują się tego procederu, chcąc wyjść z biedy bądź zapewnić swojej rodzinie podstawowe warunki bytowe. Potwierdza to *Raport o sytuacji polskich rodzin*, w którym jako główny motyw uprawiania nierządu przez nieletnie dziewczęta wymieniona jest *chęć zarobienia pieniędzy*<sup>36</sup>. Z badań przeprowadzonych w grudniu 2002 r. wynika, że głównym powodem prostytuowania się była *trudna sytuacja materialna (60%), możliwość zarobku (17%) i chęć podniesienia standardu życia (14%)*<sup>37</sup>. Obecnie sytuacja przedstawia się podobnie, ponieważ prostytucji podejmują się z jednej strony np. studentki, które chcą opłacić czesne, zaś z drugiej te, które chcą mieć po prostu pieniądze na przyjemności. Profesor Izdebski twierdzi: *Dla wielu tych młodych prostytucja jest jak odra. Uznali, że trzeba przez nią przejść, jeśli się chce być w życiu dobrze ustawionym*<sup>38</sup>.

Ostatnim czynnikiem jest zmuszanie do prostytucji (nie tylko dorosłych, ale również dzieci) – najczęściej dotyczy to handlu ludźmi. Kobiety z zagranicy, wabione fałszywymi ofertami pracy, podpisują kontrakty z nieistniejącymi firmami. Ze względu na swe ubóstwo i brak możliwości znalezienia możliwości zarobkowania we własnym kraju, często chcą na emigracji podjąć pracę w charakterze np.

<sup>35</sup> J. Moczydłowska, *Problem przedwczesnej inicjacji seksualnej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1992, nr 7, s. 96.

<sup>36</sup> *Raport o sytuacji polskich rodzin*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Rodziny, Warszawa 1998, s. 145.

<sup>37</sup> <http://AIDS.gov.pl> (dostęp: 22.05.2003).

<sup>38</sup> B. Pietkiewicz, *Cel uświęca wzwód*, „Polityka” 2003, nr 36, s. 82–85.

opiekunki czy kelnerki. Jednak, jak się okazuje po przyjeździe na miejsce, zabiera się im dokumenty i zmusza do nierządu poprzez zastraszanie, bicie oraz gwałty<sup>39</sup>.

Nie można wyodrębnić jednego czynnika jako przyczyniającego się do powstania zjawiska prostytucji, również nie należy żadnego wykluczyć, ponieważ prostytucja to splot czynników społecznych, psychicznych i ekonomicznych.

## Skutki prostytucji

Prostytucja jest procederem o wysokim stopniu niebezpieczeństwa, który wiąże się z niepożądanymi skutkami i nieprzewidywanymi konsekwencjami. Powoduje spustoszenie w sferze psychicznej, jak i fizycznej u osoby, która się nią trudni.

Szczególnie niebezpiecznym zagrożeniem są choroby przenoszone drogą płciową, m.in. AIDS (zespół nabytego upośledzenia odporności) oraz wirus HIV (wywołujący u człowieka deficyt odporności immunologicznej). Prostytutki są zaliczone do grup ryzyka najbardziej zagrożonych zakażeniem HIV/AIDS<sup>40</sup>. Z badań A. Stapińskiego wynika, że 45% prostytutek przynajmniej raz chorowało na chorobę weneryczną<sup>41</sup>.

Najczęstszymi chorobami wenerycznymi występującymi w kręgach osób uprawiających prostytucję są kiła i rzeżączka. Istnieją różnorodne czynniki sprzyjające zarażeniu, m.in.: predyspozycje anatomiczne, niedobór estrogenów u kobiet, zaniedbania higieniczne, jednak jedną z najważniejszych jest współżycie seksualne z wieloma partnerami<sup>42</sup>.

Kolejnym zagrożeniem jest uzależnienie od alkoholu, narkotyków i środków psychoaktywnych. Prostytutki piją duże ilości alkoholu, na początku dla dotrzymania towarzystwa klientowi, jednak później staje się on dla nich wartością samą w sobie. Najpopularniejszym środkiem psychotropowym wśród prostytutek są leki uspokajające (36,7%), niewiele mniej próbowało amfetaminy (35,5%) oraz marihuany lub haszyszu (30,4%).

Często niepożądanym skutkiem prostytucji jest ciąża i – co się z tym wiąże – aborcja. Z badań przeprowadzonych w 2002 r. wynika, że (...) 43% kobiet świadczących usługi seksualne ma już za sobą przynajmniej jeden zabieg usunięcia ciąży<sup>43</sup>. Prostytutki nie dbają o własne zdrowie, nawet ciężarne, co może wpłynąć niekorzystnie na rozwijający się płód. W grupie kobiet w wieku 14–20 lat, które były

---

<sup>39</sup> D. Wojtczak, *Postawy wobec kobiet wykorzystywanych seksualnie*, „Praca Socjalna” 2006, nr 1, s. 38.

<sup>40</sup> B. Hołyst, *Kryminologia*, op. cit., s. 590.

<sup>41</sup> J. Moczydłowska, *Wybrane aspekty prostytucji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1996, nr 3, s.13.

<sup>42</sup> Z. Lew-Starowicz, *Seks nietypowy*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1988, s. 183.

<sup>43</sup> <http://AIDS.gov.pl> (dostęp: 22.05.2003).

w ciąży, stwierdzono m.in.: rzeżączkę (15%), kiłę (6%), zatrucie toksyczne organizmu (28%) oraz przedwczesny poród (22%), które mają wpływ na stan zdrowia noworodków<sup>44</sup>.

Kolejnym zagrożeniem jest przemoc. Mimo że odnosi się do prostytutek, nie można zapomnieć, że są one kobietami. Nierzadko stosowana jest wobec nich przemoc fizyczna i seksualna, a nawet – co z pozoru może wydać się paradoksalne i niezrozumiałe – stają się ofiarami brutalnych gwałtów. Pomimo że kobieta często świadomie podejmuje uprawianie prostytucji, to należy zwrócić uwagę na traumatyczne doświadczenia jej życia codziennego. Kobiety prostytuujące się mają problemy na podłożu psychicznym, np. depresję, nerwicę, zaburzenia lękowe, próby samobójcze, zespół stresu pourazowego.

Prostytucja jest potępiana przez społeczeństwo a prostytutki spychane poza jego margines. Kobiety prostytuujące się mają tego świadomość i nie mówią o swoim „drugim życiu” często z poczucia winy i wstydu. Wiele organizacji pozarządowych stara się pomóc im zerwać z tym procederem, jednak prostytucja nie jest etapem w życiu, który można zakończyć bez skutków rzutujących na przyszłość jednostki.

## Bibliografia

- Anotniszyn M., Marek A., *Prostytucja w świetle badań kryminologicznych*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1985.
- Bielicki E., Sołtysiak T., *Patologia społeczna w strukturze przeobrażeń ustrojowych Polski*, Wydawnictwo Uczelniane WSP, Bydgoszcz 1994.
- Carson R. C., Butcher J. N., Mineka S., *Psychologia zaburzeń*, vol. 2, GWP, Gdańsk 2003.
- Encyklopedia popularna PWN*, red. nacz. J. Kofman, PWN, Warszawa 1992.
- Galerianki*, reż. K. Rosłaniec, Polska 2009.
- Gardian R., *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej*, Impuls, Kraków 2010.
- Gleń M., *Studentka szuka sponsora...*, „Eurostudent” 2004, nr 96.
- Hołyst B., *Kryminologia*, PWN, Warszawa 1999.
- Imieliński K., *Seksuologia kulturowa*, PWN, Warszawa 1984.
- Jasińska M., *Problem prostytucji młodocianych w świetle badań terenowych*, „Państwo i Prawo” 1957, nr 4–5.
- Jasińska M., *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1967.

---

<sup>44</sup> J. Moczydłowska, *Wybrane aspekty prostytucji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1996, nr 3, s.14.

- Jędrzejko M., *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Pułtusk–Warszawa 2006.
- Klebaniuk J., *Człowiek wobec masowych zjawisk społecznych*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2006.
- Kowalczyk-Jamnicka M., *Charakterystyka współczesnej prostytucji*, [w:] *Problemy współczesnej patologii społecznej*, red. B. Urban, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1998.
- Kurzępa J., *Młodzież pogranicza – „świnki”, czyli o prostytucji nieletnich*, Impuls, Kraków 2001.
- Lew-Starowicz Z., *Seks nietypowy*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1988.
- Maćko J., *Nierząd jako choroba społeczna*, Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, Warszawa 1938.
- Moczydłowska J., *Problem przedwczesnej inicjacji seksualnej*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1992, nr 7.
- Moczydłowska J., *Rodzinne uwarunkowania prostytucji nieletnich dziewcząt*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1996, nr 10.
- Moczydłowska J., *Wybrane aspekty prostytucji*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1996, nr 3.
- Pawlukiewicz P., *Seks – poezja czy rzemiosło?* [CD-ROM], Wydawnictwo RHE-TOS, Warszawa 2009.
- Pietkiewicz B., *Cel uświęca wzwód*, „Polityka” 2003, nr 36.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, PWN, Warszawa 2008.
- Prostytutki*, reż. Y. Moroz, Rosja 2006.
- Przybysz-Zaremba M., *Prostytucja nieletnich – czy to problem społeczny?*, „Niebieska Linia” 2007, nr 5/52.
- Raczyński K., *Kobieta niewolnicą XX wieku*, „Głos Narodu”, Poznań 1933.
- Raport o sytuacji polskich rodzin*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Rodziny, Warszawa 1998.
- Stużyna K., *Przerwać milczenie*, „Głos Nauczycielski” 2003, nr 33.
- Szczerba K., *Smak płatnej miłości*, „Charaktery” 2003, nr 3.
- Sztobryn-Giercuszkiewicz J., *Psychologiczne aspekty prostytucji*, Wydawnictwo Dajas, Łódź 2004.
- Szymanowski T., *Patologia społeczna, wybrane problemy*, WSPS, Warszawa 1991.
- Ślusarz W., *Zależności między potrzebą seksualną a wyznacznikami aktywności seksualnej*, „Seksuologia Polska” 2003, t. 1.
- Świnki*, reż. R. Gliński, Polska 2009.
- Ustawa z 6 czerwca 1997. Kodeks karny wykonawczy*, DzU 1997, nr 10, poz. 557 z późn. zm., art. 203.

Wojtczak D., *Postawy wobec kobiet wykorzystywanych seksualnie*, „Praca Socjalna” 2006, nr 1.

**Netografia**

<http://AIDS.gov.pl> (dostęp: 22.05.2003).

**Summary**

**Social and individual aspects of the prostitution**

The phenomenon of prostitution raises a lot of controversy. It is a social phenomenon which is difficult to define unambiguously, due to the dynamics and the variety of forms which it presents. Over the years there are greater and newer forms of this phenomenon. This article presents the diversity of definitions of prostitution among authors from different fields of science. Particular attention should be paid to individual and social causes of prostitution and effects of taking this practice by women.